**Wisława Szymborska**

**Chmury**

Z opisywaniem chmur  
musiałabym się bardzo śpieszyć -  
już po ułamku chwili  
przestają być te, zaczynają być inne.  
  
Ich właściwością jest  
nie powtarzać się nigdy  
w kształtach, odcieniach, pozach i układzie.  
  
Nie obciążone pamięcią o niczym,  
unoszą się bez trudu nad faktami.  
  
Jacy tam z nich świadkowie czegokolwiek -  
natychmiast rozwiewają się na wszystkie strony.  
  
W porównaniu z chmurami  
życie wydaje się ugruntowane,  
omal że trwałe i prawie że wieczne.  
  
Przy chmurach  
nawet kamień wygląda jak brat,  
na którym można polegać,  
a one cóż, dalekie i płoche kuzynki.  
  
Niech sobie ludzie będą, jeśli chcą,  
a potem po kolei każde z nich umiera,  
im, chmurom nic do tego  
wszystkiego  
bardzo dziwnego.  
  
Nad całym Twoim życiem  
i moim, jeszcze nie całym,  
paradują w przepychu jak paradowały.  
  
Nie mają obowiązku razem z nami ginąć.  
Nie muszą być widziane, żeby płynąć.